

BOLESŁAW KOBRZYŃSKI

PAŃSKIE OKO
PEGAZA
TUCZY

OFICyna POETÓW I MALARZY
LONDYN, 1976

PAŃSKIE OKO
PEGAZA TUCZY

BOLESŁAW KOBRZYŃSKI

PAŃSKIE OKO
PEGAZA
TUCZY

Wybór twórczości



OFICyna POETÓW I MALARZY
LONDYN, 1976

TEGOŻ AUTORA:

„Przewodnik serdeczny“, poezje.
Rzym, 1944.

OPRACOWANIE:

„3 DSK w Italii“, pierwszy album fotograficzny.
Florencja, 1945.

„3 DSK w Italii“, drugi album fotograficzny.
Mediolan, 1946.

SŁOWO OD AUTORA

Na przekór rzymskiej maksymie INTER ARMA SILENT MUSAE, nawiązując do rycerskich tradycji dawnej Rzeczypospolitej i liryki patriotyczno-żołnierskiej z czasu I wojny światowej, daję w tym wyborze szereg wierszy o tematyce żołnierskiej. Spełniły one swoją rolę czasu walki i podczas wieczoru poetyckiego w Julisie na Bliskim Wschodzie, będąc bezpośrednim wyrazem uczuć żołnierskich, dlatego mają prawo głosu w kolekcji twórczości.

Spolszczyłem japońską miniaturę liryczną zwaną „haiku“, składającą się z 17 sylab i nazwałem ją polskim „haiku“; z reguły jest ono rymowane lub asonansowane.

Forma epigramatów to zmieniona druga forma japońskiej miniatury lirycznej, znanej jako „tanku“; składa się ona z 30 sylab; tę ilość zgłosek podzieliłem na 2 różne strofy, pierwsza to 10 sylab, plus 5, plus 10, plus 5, natomiast druga składa się z 8 zgłosek, plus 7, plus 8, plus 7.

Rubaszność żartów wojackich łągodzę delikatnością, a ich niewytworność finezją, nadając wszystkiemu temu cechy kulturalnej zabawy. W tym duchu wyszły spod mojego pióra fraszki, w których wykoncypowałem nowy typ żartu, polegający na grze słów, np. „Tytułem uznania“.

W r. 1965 wymyśliłem kolorytyzm, czyli adopcję w większym niż dotąd zakresie barwy przez poetę. W tym duchu powstały wiersze „Morze greckie“, „Kierowca jedzący winogrona“ i „Bitonto“.

Swego czasu pracowałem nad hybrydami, z tego okresu pochodzi hybryda pt. „Modelka“. Te utwory składają się zawsze z wiersza, jako połowy hybrydy i z towarzyszącego mu współdziałania drugiej części wypowiedzi artystycznej, np. tańca, opisu artystycznej fotografii, gimnastyki artystycznej itp. Hybryda, correspondance des arts, to podwójna wypowiedź artystyczna na ten sam temat, pokazująca, że to samo można wyrazić w dwojaki (i wieloraki) sposób i mająca cel wychowania estetycznego czytelnika.

Alla primizm pochodzi od alla prima lub po franc. premier coup, co w malarstwie oznacza malowanie na gorąco, bez retuszu.

U mnie alla primizm to krótkie wypowiedzi poetyckie, czasem połączone dwukropkiem; idzie o wprowadzenie nowoczesności do orbity odczuwań czytelnika, dlatego czasem jeden człon jest w swej formie niejako „staroświecki“, przez co tłumaczy jaśniej to, co nowe.

Lubię klasycyzm, choć wiem, że sugeruje często elitaryzm, natomiast do pełnego pojęcia cywilizacji należy szereg innych kręgów kultury, m.in. rękodzielnictwo. Swego czasu napisałem cykl wierszy pt. „Poezja zdobnicza“. Wybierałem wówczas różne dziedziny rękodzielnictwa i podawałem sposoby rozwiązań artystycznych. Służę przykładami: „Malowane talerze“ i „Malowidła na drzewie“. Zadaniem tego cyklu była popularyzacja sztuki i podniesienie poziomu polskiej sztuki ludowej.

Czując bujność i różnorodność życia, twórca z zachwytem dostrzega tożsamość przedmiotów i podobne prawa. Przez artystę realne przedmioty obrastają znaczeniem i stają się symbolami. Wrażliwy, dociekliwy poeta wnet dojdzie do wniosku, że istnieją synonimy symboliczne. Znając — choćby częściowo — symbolikę flory i fauny, skierujmy również wysiłek badawczy na mity, Biblię, liturgię i herbarz po to oczywiście, by je rozsymbolizować. Mając do dyspozycji cały wachlarz synonimów symbolicznych, poeta staje wobec problemu: jak stworzyć nowy język, mowę poetycką? Pokazuje się, że z takich symbolów można tworzyć rzeczowniki, przymiotniki, przysłówki i czasowniki. Tak więc tworząc główne części mowy, budujemy nowe zdanie; kto się w ten sposób wyraża, tłumaczy zwykłą mowę na język symboliczny.

To wszystko dotychczas odnosiło się do poezji. Poza poezją w r. 1962 stworzyłem miniatury telewizyjne: polegają one na metaforycznym kojarzeniu obrazów, które — z różnych dziedzin życia wzięte — następują jeden po drugim. Jest to doskonała gimnastyka wyobraźni, tym bardziej, że miniatury te są nieme.

Krótko po wojnie stworzyłem fantazję na balet pt. „Zawisza i Lubochna“, z której daję epilog. Potem napisałem dwie opery buffo, a mianowicie „Il re pastore“ i „Cyrk na odwertkę“; z obu tych oper buffo cytuję fragmenty.

I. Wiersze żołnierskie

SPIS RZECZY

Słowo od autora	5
1. WIERSZE ŻOŁNIERSKIE	7
Poezja żołnierska	9
Wiersz o Tobruku	10
Nagrobek	11
Tobruk i Polska	11
Libijscy pielgrzymi	12
Bitwa nocna na Belhamed	14
Gwiazdka w Ain Gazala	15
Kolęda cyrenajska	15
Epitaphium na pustynnym grobie	17
Demon pustyni	17
John Long	18
Wizyta w Tobruku	19
Rdzeń pustkowia	21
Quanaquin	22
Śmierć słowika	22
Deus, auribus nostris audivimus!	24
Marchia	26
Ułan karpacki	27
Baśń o śpiących rycerzach w Tatrach	28
Moja wojaczka	32
Dialog żołnierzy i morza	32
Via Adriatica	33
Ideał	34
Wojna w Apeninach	35
Woda płodności	35
Poeta obywatel	36

Elegia ceniom Jana Bielatowicza	36
Hybryda : Modelka	38
2. WYBÓR TWÓRCZOŚCI	43
Janko poeta	45
Traktat moralny	46
Fiołek	47
Szympan	47
Penelopa, ale inna	48
Pomoce naukowe	49
Owczarek	51
Pigmalion	51
Łupin	52
Rondolej	53
Prawda	54
Do rzeki Nielby	54
Troja — inaczej	55
Plac Kilińskiego w Trzemesznie	56
Malowane talerze	57
Kołysanka	57
Pliszka i kameleon	57
Z traktatu moralnego „Humanizm uniwersalny“ (1)	58
Człowiek mówi	59
„Humanizm uniwersalny“ (2)	59
Polskie haiku	60
Bóg i samotność	61
Słowa do fanfary	62
Malowidła na drzewie	62
Sykomora	63
Do pensjonarki	63
List do ziemi	64
Romanza wojenna	65
Kantyk do butelek z wodą	66
Zawisza i Lubochna	66
Iluminacja manuskryptu	67
Il re pastore	68
Morzem	69
Przesłanie	69
Cyrk na odwertkę	70
Autentysta na spacerze	71

Miniatura telewizyjna: Taniec	73
Boże, odskrzydl naszą mowę!	73
Do linotypisty	74
Poezja w mowie symbolicznej	75
Kolorytyzm: 1. Morze greckie	75
2. Kierowca jedzący winogrona	76
3. Rzeka Bitonto	76
Oda do młodych drzewek	78
Alla primizm	79
Czas	80
Trzej kołodnicy	82
Spotkanie pod orzechem	82
Zagadka nieskończoności	83
Wielkanoc klonu	83
Pałucki księżyc	84
Sąsiedzi	84
Szepleniący	84
Uniwersalizm	85
„Diana“ Zygmunta Waliszewskiego	85
Flakonik gliniany	86
Plagiat z natury	86
Marsz weselny motyla	87
O komodzie	88
Skąd wiosenka przylata?	89
Profil Sarmaty — polonez	91 - 114
3. EPIGRAMATY	115 - 130
4. FRASZKI	131 - 138
5. REFLEKSJE I AFORYZMY	139
Przypisy	141
Spis rzeczy	141